

Sygn. akt III AUa 2288/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Stanisława Kubica

Sędziowie: SSA Ireneusz Lejczak (spr.)

SSA Barbara Staśkiewicz

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku **I. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L.**

o emeryturę

na skutek apelacji I. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 listopada 2015 r. sygn. akt V U 609/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od wnioskodawczyni na rzecz strony pozwanej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10.11.2015 r. Sąd Okręgowy w Legnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie wnioskodawczyni I. C. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z 12.05.2015 r., 10.06.2015 r., 15.07.2015 r. odmawiającej wnioskodawczyni prawa do emerytury. Orzeczenie to poprzedził Sąd na następujących ustaleniach: Zaskarżonymi decyzjami organ rentowy odmówił przyznania wnioskodawczyni prawa do emerytury w obniżonym wieku na podstawie art. 184 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, gdyż do dnia 01 stycznia 1999 r. nie udowodniła co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Natomiast pozwany organ rentowy nie kwestionował spełnienia przez wnioskodawczynię pozostałych przesłanek przewidzianych tym przepisem. Nie kwestionował ponadto osiągniętego przez wnioskodawczynię na dzień 1.01.1999 r. ogólnego stażu ubezpieczeniowego w wymiarze 17 lat, 6 miesięcy i 15 dni - w tym, następującego po ukończeniu przez wnioskodawczynię nauki w Technikum (...), okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 19.06.1981 r. do 18.10.1981 r. Rodzice wnioskodawczyni posiadali gospodarstwo rolne o pow. 3,21 ha i oboje pracowali na tym gospodarstwie. Pomocy w wykonywaniu prac udzielały im dzieci; wnioskodawczyni oraz starsi od niej o 7 lat brat i o 5 lat, siostra. Na pomoc w wykonywaniu związanych z prowadzeniem gospodarstwa prac I. C. poświęcała do 2 godzin dziennie. W

gospodarstwie uprawiano buraki, ziemniaki, len, zboża oraz hodowano 4-5 świń, 3 krowy oraz był w nim koń. W spornym okresie od 11 lutego 1976 r. do 18 października 1981 r. I. C. uczęszczała najpierw do (...)Szkoly (...)w B., do 26 czerwca 1978 r., zaś w okresie od 01 września 1978 r. do 03 czerwca 1981 r. kontynuowała naukę w Technikum (...) Wydział (...) w B.. W technikum zajęcia odbywały się od poniedziałku do środy, w godzinach od 16:00 do 20:00. Dojazd do szkoły do odległego od C. o około 25 km B. zajmował wnioskodawczyni 50 minut, do jednej godziny. Po zajęciach w szkole zawodowej wracała do domu około godziny 15:00. Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczyni nie spełniła spornej przesłanki 20-letniego stażu ubezpieczeniowego, określonego w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Okresy składkowe i nieskładkowe uznane przez organ rentowy w wymiarze 17 lat 6 miesięcy i 15 dni wnioskodawczyni zamierzała uzupełnić okresami pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Wskazał dalej sąd I instancji, że zgodnie z art. 10 ust. 1 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktowane jak okres składkowy, przypadające przed dniem 01 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. W świetle jednak zebranego w sprawie materiału należało uznać, że w spornym okresie wnioskodawczyni nie wykonywała w gospodarstwie rodziców pracy w rozumieniu art. 10 ustawy o FUS, którą można uznać jako okres składkowy. Gospodarstwo to było bowiem niewielkie. Niepracujący poza gospodarstwem rodzice I. C. mogli cały swój czas poświęcić na prowadzenie gospodarstwa i wykonywanie podstawowych prac, w szczególności polowych. Udział wnioskodawczyni w wykonywaniu tych prac mógł polegać co najwyżej na wykonywaniu w okresie szczególnego spiętrzenia prac w czasie żniw, wykopków ziemniaków i buraków. Doraźnie mogła w przekonaniu Sądu wiosną wykonywać również prace polegające na okopywaniu oraz plewieniu ziemniaków i buraków. W ustalonych okolicznościach faktycznych nie było w przekonaniu Sądu realnego zapotrzebowania na stałą pracę, szczególnie najmłodszej w rodzinie wnioskodawczyni. Matka I. C. była w przekonaniu Sądu, na co wskazuje doświadczenie życiowe, w stanie przy niewielkiej pomocy pozostałych domowników poradzić sobie z porannym obrządkiem niezbyt licznego inwentarza żywego. Rodzice ubezpieczonej przy niewielkiej pomocy dzieci byli w stanie wykonać wszystkie konieczne prace związane z codziennym prowadzeniem niewielkiego gospodarstwa rolnego. Ustalone w sprawie fakty oraz powyższe rozważania uzasadniają zdaniem Sądu ocenę, że wnioskodawczyni udzielała rodzicom w ich gospodarstwie pomocy przy wykonywaniu niektórych prac ale ze wskazanych wyżej względów z całą pewnością pomoc ta nie miała charakteru pracy w rozumieniu art. 10 ustawy emerytalnej, w wymiarze nie niższym od połowy obowiązującego wymiaru czasu pracy.

Wyrok ten zaskarżyła w całości apelacją wnioskodawczyni zarzucając mu błędne ustalenia prowadzące do wniosku, że nie wykazała ona w spornym okresie pracy w gospodarstwie rolnym, w rozumieniu nadanym tej pracy przez art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wskazała, że wbrew stanowisku Sądu pracowała w spornym okresie w gospodarstwie rolnym rodziców ponad 4 godziny dziennie, i nie była to tylko pomoc - lecz praca. Podniosła również, że licząc wszystkie wakacje - w okresie od 1976 r. do 1981 r. - okres pracy, z którą nie kolidowała nauka, dawał 1 rok pracy. Ponadto zarzuciła, że Sąd niesłusznie przyjął udział w pracach innych dorosłych domowników ponieważ: jej ciocia i babcia zmarły w 1972, 1973 r., brat S. w 1978 r. ożenił i wyprowadził się do żony do miejscowości O., a siostra M. w 1974 r. wyprowadziła się do L., gdzie znalazła zatrudnienie w Zakładach (...). Wskazała również, że jej rodzice byli schorowani i nie mogli samodzielnie prowadzić gospodarstwa bez udziału wnioskodawczyni. Przy tak uzasadnionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie jej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych. W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sporny w sprawie pozostawał okres od 11.02.1976 r. do 18.06.1981 r., którym to okresem wnioskodawczyni zamierzała uzupełnić brakujące 2 lata 5 miesięcy i 15 dni do wymaganego - przez przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisy - 20 letniego okresu składkowego i nieskładkowego, osiągniętego na dzień 1.01.1999 r. W myśl

art. 10 ust. 1 pkt. ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) jako składkowe okresy uzupełniające uznaje się przypadające przed 1 stycznia 1983r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia. Pojęcie pracy w gospodarstwie rolnym - w rozumieniu cytowanego przepisu - ukształtowane zostało w licznych i jednolitym orzecznictwie, tak sądów powszechnych jak i Sądu Najwyższego. Cechami niezbędnymi dla odróżnienia tej pracy od zwyczajowej pomocy w prowadzeniu gospodarstwa są: stałość tej pracy i jej istotne znaczenie dla wyniku ekonomicznego gospodarstwa. Brak zatem tej pracy w sposób znaczący uniemożliwiać miał osiągnięcia rzeczywistego rezultatu gospodarstwa rolnego. Jako dookreślenie tych cech należy wskazać na poglądy, że praca ta wykonywana powinna być przeciętnie w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy oraz, że pobieranie nauki w szkole znajdującej się w innej miejscowości niż miejsce położenia gospodarstwa rolnego, a co za tym idzie, konieczność codziennych podróży do szkoły w połączeniu z koniecznością przygotowywania się do zajęć szkolnych, co do zasady wyklucza możliwość przyjęcia, iż praca wykonywana w gospodarstwie rolnym rodziców ma stały charakter i jest wykonywana w wymiarze znaczącym dla funkcjonowania tego gospodarstwa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 6.03.2014 r., I UK 431/13, z 25.03.2014 r., I UK 340/13, z 18.09.2014 r., I UK 17/14).

Wnioskodawczyni wykazała, że w spornym okresie jej rodzice, z którymi zamieszkiwała, prowadzili gospodarstwo rolne. W tym też okresie wnioskodawczyni uczęszczała do szkoły w miejscowości oddalonej od jej miejsca zamieszkania o 25 km, co wiązało się z dojazdem trwającym 50 minut w jedną stronę. Przy czym do ukończenia (...)Szkoly (...)uczęszczała do niej codziennie (prócz niedziel), w czasie pobierania nauki w Technikum - przez 3 dni w tygodniu. Już sam fakt pobierania nauki w miejscowości znacznie oddalonej od miejsca zamieszkania znacząco ograniczał potencjalną możliwość wykonywania przez wnioskodawczynię prac w gospodarstwie rolnym. Sam pobyt w szkole, stanowiący sumę czasu przebywania na lekcjach i czasu podróży, całkowicie wyłączał wnioskodawczynię w tym czasie z prac w tym gospodarstwie. Należało też wskazać, że ustalony czas 50 minut na podróż w jedną stronę obejmował jedynie czas przejazdu autobusu i w rzeczywistości podróż musiała trwać dłużej. Trudno bowiem uznać, że rozkład jazdy autobusów był skorelowany z planem lekcji wnioskodawczyni. Gdy wziąć pod uwagę czas poświęcony na utrwalanie wiedzy w domu (odrabianie lekcji) to należało uznać, że głównym zajęciem wnioskodawczyni w spornym okresie musiało być realizowanie obowiązków szkolnych. Słusznie też zwrócił Sąd Okręgowy uwagę na ważką okoliczność jaką był niewielki rozmiar gospodarstwa rolnego rodziców wnioskodawczyni oraz na niekwestionowaną stałą pracę jej rodziców w prowadzeniu tego gospodarstwa. W postępowaniu apelacyjnym skarżąca zakwestionowała pracę w tym gospodarstwie innych niż rodzice domowników oraz przedłożyła kserokopię decyzji Naczelnika Miasta i Gminy w Ś. o przejęciu (w 1986 r.) gospodarstwa rolnego rodziców wnioskodawczyni, o powierzchni 5,07 ha, na własność Skarbu Państwa. Obszar gruntów rolnych opisany w tym dokumencie jest większy niż w przedstawionym organowi rentowemu zaświadczeniu z 5.12.2000 r. (k: 13 akt emerytalnych). Nie mogło ono jednak znacząco wpłynąć na ocenę prawidłowości ustaleń sądu I instancji. Podobnie jak informacje wnioskodawczyni o opuszczeniu gospodarstwa rodziców przez starsze rodzeństwo, w latach 1972 - 78. Gospodarstwo rolne rodziców wnioskodawczyni było niewątpliwie na tyle nieduże, aby mogli oni je prowadzić samodzielnie bez angażowaniu uczącej się wnioskodawczyni, w stopniu przekraczającym zakres zwyczajowej pomocy w pracach w tym gospodarstwie. Dodatkowo o tym świadczył fakt prowadzenia tego gospodarstwa przez rodziców wnioskodawczyni po zakończeniu przez nią edukacji i po wyprowadzeniu się z domu starszego rodzeństwa wnioskodawczyni. Prowadzili oni bowiem to gospodarstwo do roku 1986, gdy zdali je na rzecz Skarbu Państwa, a wnioskodawczyni od 19.10.1981 r. podjęła zatrudnienie w innej miejscowości w pełnym wymiarze czasu pracy - co oznaczało, iż do daty zbycia gospodarstwa to rodzice wnioskodawczyni prowadzili je samodzielnie. Mając to na względzie uznał Sąd Apelacyjny za prawidłowe ustalenia sądu I instancji dotyczące zakresu i intensywności prac wnioskodawczyni w gospodarstwie rolnym rodziców. Właściwa ocena tych prac jako odpowiadających, co najwyżej pomocy przy wykonywaniu niektórych czynności w prowadzeniu gospodarstwa, wykluczała możliwość uznania je za pracę zdefiniowaną w art. 10 ust. 1 pkt 3 cyt. ustawy. Tym samym apelację, od prawidłowego orzeczenia Sądu Okręgowego, jako bezzasadną, należało oddalić (art. 385 kpc). Orzeczenia o kosztach procesu oparto o art. 98 § 1 i 3 kpc i § 11 ust. 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U. z 2013 r., 490 ze zm.).

SSA Ireneusz Lejczak SSA Stanisława Kubica SSA Barbara Staśkiewicz

R.S.